

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 82/2026 | 23 marca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Dachowanie na rondzie w Olsztynie. Skoda wywrócona po nagłym manewrze

Samochód dachował po manewrze obronnym.

Dachowanie na rondzie w Olsztynie. Skoda wywrócona po nagłym manewrze



Do niebezpiecznego zdarzenia doszło na jednym z rond w Olsztynie. Chwila nieuwagi jednego z kierowców doprowadziła do dramatycznych scen i dachowania auta.

Groźna sytuacja na rondzie w Olsztynie

Jak informuje olsztyn.com.pl, do zdarzenia doszło 20 marca, przed godziną 15, na rondzie Ofiar Katastrofy Smoleńskiej w Olsztynie. W kolizji brały udział dwa samochody osobowe – Audi oraz Skoda.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 44-letni kierowca Audi podczas zmiany pasa ruchu nie zachował należytej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu młodszemu kierowcy.

Gwałtowny manewr i dachowanie pojazdu

20-letni kierowca Skody, chcąc uniknąć zderzenia,

wykonał nagły manewr odbicia w przeciwnym kierunku. Niestety, w wyniku tej reakcji stracił panowanie nad pojazdem, co doprowadziło do jego dachowania – przekazał olsztyn.com.pl.

Sytuacja wyglądała bardzo groźnie, jednak finał zdarzenia okazał się mniej dramatyczny, niż mogło się wydawać.

Mandat dla sprawcy, brak osób poszkodowanych

Pomimo poważnie wyglądającego zdarzenia, żadna z osób uczestniczących w kolizji nie odniosła obrażeń.

Za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym 44-letni kierowca Audi został ukarany mandatem.

Żałoba w Koalicji Obywatelskiej na Warmii i Mazurach. Płyną kondolencje do rodziny posłanki Wojciechowskiej



Środowisko Koalicji Obywatelskiej na Warmii i Mazurach pogrążyło się w żałobie. W mediach społecznościowych opublikowano poruszający wpis.

Koalicja Obywatelska żegna bliskiego posłanki z Ełku

Smutna informacja obiegła lokalne struktury Koalicji Obywatelskiej. Zmarł brat posłanki Anny Wojciechowskiej, związanej z Ełkiem. Wiadomość została przekazana za pośrednictwem oficjalnego profilu w mediach społecznościowych.

We wpisie działacze podkreślili, jak trudny jest to moment dla rodziny oraz najbliższych posłanki. Wyrazy wsparcia i solidarności płyną nie tylko od członków ugrupowania, ale również od lokalnej społeczności.

Działacze Koalicji Obywatelskiej łączą się w bólu z posłanką oraz jej rodziną.

„Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Brata naszej Koleżanki Anny Wojciechowskiej (...) Rodzinie oraz Bliskim składamy wyrazy szczerego współczucia i wsparcia w tych trudnych chwilach. Łączymy się w bólu” – napisano w medich

społecznościowych.

Kim jest Anna Wojciechowska?

Anna Wojciechowska to posłanka na Sejm RP IX kadencji, związana z Ełkiem i regionem Warmii i Mazur. Z wykształcenia jest ekonomistką, a doświadczenie zdobywała w administracji samorządowej, specjalizując się w funduszach europejskich i projektach inwestycyjnych.

W 2018 roku kandydowała na prezydenta Ełku i została radną miejską. Mandat poselski objęła w 2021 roku. Angażuje się w działalność społeczną oraz rozwój regionu.

Kolejna tragedia w Koalicji Obywatelskiej

Kilka dni wcześniej region obiegła informacja o śmierci Eleonory Protas – żony europosła i byłego marszałka

województwa warmińsko-mazurskiego Jacka Protasa. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 20 marca 2026 roku w Lidzbarku Warmińskim i zgromadziły liczne grono bliskich, mieszkańców oraz przedstawicieli życia

publicznego.

źródło: Facebook Koalicja Obywatelska Elk

Policyjna akcja na starówce w Olsztynie. Chodzi o poszukiwanego 23-latka



Na olsztyńskiej starówce doszło do interwencji służb, która przyciągnęła uwagę przechodniów. Szybko okazało się, że sprawa ma związek z osobą poszukiwaną przez wymiar sprawiedliwości – przekazał olsztyn.com.pl.

Rutynowe działania przerwane ważnym ustaleniem

Do zdarzenia doszło w sobotę, 21 marca, w godzinach przedpołudniowych. Straż miejska podjęła czynności wobec kilku osób przebywających w centrum miasta. Sytuacja wymagała wsparcia, dlatego na miejsce skierowano również patrol policji.

Funkcjonariusze rozpoczęli standardową procedurę identyfikacji uczestników zdarzenia.

Weryfikacja ujawniła, że mężczyzna jest poszukiwany

Jak przekazał portal olsztyn.com.pl, podczas

sprawdzania danych w policyjnych systemach wyszło na jaw, że jeden z mężczyzn figuruje jako osoba poszukiwana. Informacja ta natychmiast zmieniła charakter interwencji.

23-latek nie podejmował prób ucieczki ani nie utrudniał działań funkcjonariuszy. Cała sytuacja przebiegła spokojnie.

Zatrzymany z wyrokiem do odbycia

Jak ustalono, mężczyzna miał zasądzoną karę roku bezwzględnej pozbawienia wolności. W związku z tym został zatrzymany i przewieziony do dalszych czynności.

Skażenie wody na Mazurach. Są nowe wytyczne dla mieszkańców 41 miejscowości



fot. IMBA

Mieszkańcy powiatu oleckiego otrzymali nowe wytyczne dotyczące korzystania z wody po wykrytym skażeniu.

Nowe zalecenia sanepidu dla mieszkańców

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Olecku 21 marca 2026 r. wydał zaktualizowany komunikat dotyczący jakości wody w regionie. Po wcześniejszych bardzo rygorystycznych ograniczeniach pojawiły się nowe wytyczne, które częściowo dopuszczają korzystanie z wody.

Zgodnie z komunikatem, woda może być używana do spożycia, ale wyłącznie po wcześniejszym przegotowaniu. Dotyczy to także przygotowywania posiłków oraz codziennych czynności higienicznych.

Do czego można używać wody po przegotowaniu?

Sanepid wskazuje, że po przegotowaniu woda nadaje

się do podstawowych zastosowań w gospodarstwie domowym. Obejmuje to:

- picie i przygotowywanie posiłków,
- mycie owoców i warzyw,
- mycie zębów,
- mycie naczyń,
- kąpiel niemowląt oraz osób z obniżoną odpornością.

To wyraźna zmiana w stosunku do wcześniejszych komunikatów, gdy woda była całkowicie wyłączona z użycia konsumpcyjnego.

Woda do celów bytowych bez ograniczeń

W aktualnych zaleceniach podkreślono, że woda może być używana bez ograniczeń do celów bytowych, takich jak sprzątanie, pranie czy spłukiwanie toalet.

Jednocześnie wciąż obowiązują wyjątki. Dla odbiorców przy ul. Wojska Polskiego 13 w Olecku nadal utrzymano całkowity zakaz spożywania wody.

Aż 41 miejscowości objętych komunikatem

Problem obejmuje rozległy obszar powiatu oleckiego. Łącznie dotyczy 41 miejscowości, w tym m.in. Olecka, Kukowa, Judzik czy Sedranek.

Skala zdarzenia pokazuje, jak poważne było skażenie wodociągu i jak wielu mieszkańców zostało nim dotkniętych.

Pomimo złagodzenia części obostrzeń, woda nadal nie spełnia wszystkich norm jakościowych. Skażenie ma charakter mikrobiologiczny oraz fizykochemiczny, co oznacza konieczność zachowania szczególnej

ostrożności.

Sytuacja jest stale monitorowana

Na dzień 23 marca 2026 r. nadal odnotowywane są przypadki braku przydatności wody do spożycia w związku z zanieczyszczeniami mikrobiologicznymi, także w innych lokalnych wodociągach.

Służby sanitarne zapewniają, że sytuacja jest na bieżąco analizowana, a kolejne komunikaty będą publikowane na stronach instytucji publicznych oraz stacji sanitarno-epidemiologicznych.

Mieszkańcy powinni regularnie sprawdzać aktualne informacje i stosować się do zaleceń, aby uniknąć zagrożeń dla zdrowia.

źródło: WSS-E

Skandal w olsztyńskim Ratuszu? Miasto nie wydało ani grosza z milionowej dotacji na obronę cywilną



fot. UM Olsztyn

Władze Olsztyna miały do dyspozycji 12,55 mln zł z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Ostatecznie Ratusz sięgnął tylko po niewiele ponad 2 mln zł. Jednak nie zrealizował żadnego zadania i zwrócił całą dotację.

Program ważny dla regionu

Środki pochodziły z rządowego programu, który jest podstawą finansowania zadań ochrony ludności i obrony cywilnej. Ma wzmacniać gotowość samorządów na sytuacje kryzysowe, podnosić odporność na zagrożenia i zabezpieczać podstawowe usługi.

Program obejmuje m.in. tworzenie i utrzymanie zasobów ochrony ludności, systemy ostrzegania, bazy magazynowe, inwestycje w infrastrukturę, szkolenia i zadania związane z zapewnieniem ciągłości dostaw podstawowych usług.

Dla Warmii i Mazur ten program miał dodatkowe znaczenie. – Ze względu na specyfikę województwa,

środki przewidziane dla warmińsko-mazurskiego, jak i innych województw objętych realizacją Tarczy Wschód, zostały zwiększone w stosunku do innych województw, w przeliczeniu na mieszkańca – mówi Szymon Tarasewicz, rzecznik wojewody warmińsko-mazurskiego.

Olsztyn miał jeden z najwyższych limitów w regionie i mógł sięgnąć nawet po 12,5 mln złotych. Ratusz złożył dwa wnioski na łączną sumę 3 534 400 zł. Jeden został odrzucony w całości, w drugim nie zatwierdzono części wydatków. Po korekcie zaakceptowano zakres na 2 004 100 zł i podpisano umowę.

Miały być agregaty, przyczepy i zabezpieczenie podstawowych usług

W planie były konkretne zakupy związane z funkcjonowaniem miasta w sytuacji kryzysowej. Chodziło o agregaty prądotwórcze dla przepompowni ścieków P-3 w Olsztynie i P-10 w Kieźlinach, agregaty dla MPEC oraz pięć przyczep do przewozu wody pitnej ze zbiornikami o pojemności 5 tys. litrów dla PWiK.

To nie były zakupy drugorzędne. Mowa o sprzęcie związanym z wodą, ściekami i ciepłem, czyli usługami, bez których miasto nie jest w stanie normalnie działać w razie poważniejszego kryzysu. Pokazuje to także bieżąca sytuacja w Olecku, gdzie po skażeniu wodociągu sanepid wydał komunikat, że woda nie nadaje się do spożycia ani do celów gospodarczych.

Miasto wskazuje na finanse, rynek i krótki termin

Jak tłumaczą władze miasta o fiasku realizacji programu zaważyły m.in.: krótki termin, sytuacja rynkowa, ograniczona dostępność sprzętu, procedury zakupowe i brak zabezpieczonego wkładu własnego. – Na etapie planowania i uchwalania budżetu na 2025 rok, miasto Olsztyn nie posiadało informacji o planowanym wdrożeniu programu – tłumaczy Paweł Micek, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Olsztyna.

Pieniądze wróciły za późno

Problem w tym, że Olsztyn nie zrealizował żadnego z zadań objętych zaakceptowanym wnioskiem. Pieniądze wróciły do budżetu wojewody. – Niestety zwrócenie funduszy w takim okresie uniemożliwiało ich przekazanie innym samorządom – wyjaśnia Szymon Tarasewicz, rzecznik wojewody warmińsko-mazurskiego.

W praktyce oznacza to, że stolica regionu nie tylko nie wykorzystała pieniędzy, ale oddała je tak późno, że nie skorzystały z nich inne samorządy.

Mniejsze gminy potrafiły, Olsztyn nie

Na tle regionu Olsztyn wypada słabo. Elbląg mógł ubiegać się o 8,5 mln, podpisać umowę na 4,3 mln.

W powiecie olsztyńskim kilka gmin realnie wydało duże środki. Jonkowo podpisało umowę na 3 mln zł i wykorzystało praktycznie całość tej kwoty. Dywity wydały ponad 1,66 mln zł. Stawiguda ponad 1,55 mln zł. Barczewo ponad 1,12 mln zł. Purda ponad 755 tys. zł.

Za te pieniądze samorządy realizowały inwestycje w magazyny ochrony ludności, kupowały agregaty prądotwórcze, sprzęt ciężki, mobilne stacje uzdatniania wody, beczkowsy i wyposażenie dla OSP.

Ten kontrast jest dla Olsztyna szczególnie niewygodny. Mniejsze samorządy potrafiły przełożyć program na konkretne zakupy i konkretne działania. Stolica województwa nie wykorzystała nawet zaakceptowanego zakresu.

Wpływowa grupa przestępcza rozbita. Służby przeprowadziły skoordynowaną akcję



fot. W-MOSG

Służby uderzyły w zorganizowaną grupę przestępczą. Ujawniono nielegalny towar warty miliony. Są zatrzymani, a śledczy nie wykluczają kolejnych działań.

Służby przeprowadziły skoordynowaną akcję

Do działań doszło 10 marca. Funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej wspólnie z policjantami Centralnego Biura Śledczego Policji z Rzeszowa przeprowadzili skoordynowaną akcję wymierzoną w zorganizowaną grupę przestępczą.

W operacji uczestniczyli również funkcjonariusze Wydziału Zabezpieczenia Działań Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. Służby jednocześnie wkroczyły do wytypowanych miejsc, przeszukując mieszkania, pojazdy oraz posesje należące do podejrzanych.

Zabezpieczono towar warty ponad 12,5 mln zł

Podczas przeszukań funkcjonariusze zabezpieczyli znaczne ilości środków odurzających. Wśród nich

znalazło się 27 kilogramów kokainy, 26,7 kilograma marihuany oraz blisko 12 kilogramów mefedronu. Dodatkowo przejęto 666 tabletek ecstasy.

Łączna wartość narkotyków na czarnym rynku została oszacowana na ponad 12,5 mln zł. Skala zabezpieczonych substancji wskazuje, że grupa mogła działać na szeroką skalę i generować ogromne zyski z nielegalnego procederu.

Broń, gotówka i kosztowności w rękach służb

W trakcie czynności ujawniono także inne elementy mogące świadczyć o działalności przestępczej. W pomieszczeniach użytkowanych przez jednego z zatrzymanych znaleziono broń wraz z amunicją.

Ponadto funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 27 tys. zł w gotówce, a także złotą biżuterię i ekskluzywny zegarek o łącznej wartości około 100 tys. zł. Śledczy będą ustalać, czy przedmioty te pochodzą z

nielegalnych źródeł.

Zarzuty i decyzje prokuratury

Zatrzymani mężczyźni zostali doprowadzeni do Prokuratury Krajowej w Szczecinie, gdzie usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się handlem narkotykami na dużą skalę. Jeden z nich odpowie dodatkowo za nielegalne posiadanie broni.

Decyzją sądu 43-letni mieszkaniec Małopolski został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Wobec dwóch pozostałych, w wieku 32 i 41 lat, zastosowano środki zapobiegawcze w postaci poręczenia

majątkowego, dozoru Policji oraz zakazu opuszczania kraju.

Śledztwo ma charakter rozwojowy

Sprawa prowadzona jest pod nadzorem Prokuratury Krajowej w Szczecinie.

Śledczy podkreślają, że postępowanie jest w toku i ma charakter rozwojowy. Niewykluczone są kolejne zatrzymania oraz dalsze działania wymierzone w osoby powiązane z rozbitą grupą przestępczą.

Znana szkoła nauki jazdy otwiera nowy punkt na Jarotach



Szkoła nauki jazdy Hirpol, która w Olsztynie zyskała rozpoznawalność m.in. dzięki wykorzystaniu Maserati jako auta szkoleniowego, przygotowuje się do uruchomienia nowego punktu na Jarotach. To kolejna lokalizacja tej samej szkoły w mieście.

Rozszerzenie działalności w Olsztynie

Nowy punkt nie oznacza powstania nowej szkoły, ale rozwój już działającej marki. Hirpol od lat prowadzi

kursy prawa jazdy w Olsztynie i stopniowo zwiększa swoją obecność w różnych częściach miasta.

Uruchomienie placówki na Jarotach wpisuje się w ten kierunek. Dzielnica ta jest jedną z największych w Olsztynie, co może mieć znaczenie dla dostępności kursów dla mieszkańców południowej części miasta.

Otwarcie zaplanowane na koniec marca

Z dostępnych informacji wynika, że otwarcie nowego punktu planowane jest na 27 marca. Tego dnia szkoła zapowiada również akcję promocyjną dla osób, które zdecydują się zapisać na kurs.

Szkoła znana z nietypowego podejścia

Hirpol zwrócił na siebie uwagę m.in. wprowadzeniem do floty pojazdu marki Maserati przystosowanego do nauki jazdy. To nietypowe rozwiązanie odbiło się szerokim echem i przyczyniło się do rozpoznawalności szkoły nie tylko w regionie.

Nowy punkt na Jarotach to kolejny etap rozwoju tej działalności i próba dotarcia do większej liczby kursantów w Olsztynie.

Reprezentacja Polski zagra w Hali Urania. Mecz o awans Polska - Austria w Olsztynie



Olsztyn ponownie znajdzie się na sportowej mapie najważniejszych wydarzeń w kraju. Już 17 maja 2026 roku w Hali Urania reprezentacja Polski w piłce ręcznej zmierzy się z Austrią w meczu o ogromnym znaczeniu. Miasto szykuje specjalną pulę biletów dla swoich mieszkańców.

Reprezentacja Polski piłkarzy ręcznych zagra w Olsztynie

Po raz kolejny Olsztyn będzie gospodarzem międzynarodowego wydarzenia sportowego z udziałem reprezentacji Polski. Tym razem do Hali Urania wrócą biało-czerwoni szczypiorniści, którzy 17 maja 2026 roku zagrają z Austrią.

Spotkanie będzie miało wyjątkową wagę, bo stawką jest awans do Mistrzostw Świata 2027. Dla kibiców oznacza to widowisko na wysokim poziomie i atmosferę, która może przypominać najważniejsze mecze reprezentacyjne rozgrywane w największych halach w Polsce.

To także kolejny sygnał, że Olsztyn coraz mocniej zaznacza swoją obecność jako miasto gotowe do

organizacji dużych imprez sportowych. W ciągu ostatnich dwóch lat będzie to już trzecie międzynarodowe spotkanie rozegrane właśnie tutaj.

Hala Urania ponownie miejscem dużego wydarzenia sportowego

Nowoczesna Hala Urania po raz kolejny stanie się centrum sportowych emocji. Obiekt, który już wcześniej gościł ważne wydarzenia, ponownie przyciągnie kibiców z Olsztyna i regionu.

Władze miasta nie ukrywają, że liczą nie tylko na komplet publiczności, ale również na stworzenie atmosfery, która będzie dodatkowym wsparciem dla reprezentacji Polski. Organizatorzy podkreślają, że wcześniejsze imprezy pokazały, iż olsztyńska publiczność potrafi stworzyć wyjątkowy klimat na trybunach.

„Zrobiliśmy już kilka naprawdę dobrych imprez, więc i tym razem pokażemy wszystkim, jak się bawi Olsztyn” – napisano na profilu społecznościowym Urzędu Miasta Olsztyna.

Bilety dla mieszkańców Olsztyna w specjalnej przedsprzedaży

Miasto przygotowało rozwiązanie skierowane bezpośrednio do mieszkańców. Pierwszeństwo zakupu obejmie pulę 1000 biletów, które będzie można nabyć po okazaniu dowodu osobistego wydanego przez Prezydenta Olsztyna.

Zasady są jasne: jedna osoba będzie mogła kupić maksymalnie cztery bilety. Dopiero po wyczerpaniu tej puli ma ruszyć sprzedaż internetowa dla pozostałych chętnych.

Bilety online będzie można kupić za pośrednictwem sklepu Hali Urania. Informacja o dokładnym terminie startu sprzedaży ma zostać podana w najbliższym

czasie.

Prezydent Olsztyna zaprasza do wspólnego kibicowania

Do udziału w wydarzeniu zachęca prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. W swoim komunikacie podkreślił znaczenie meczu i zwrócił uwagę na przywilej, jaki przygotowano dla mieszkańców miasta.

„Mamy to! 17 maja polscy piłkarze ręcznie zagrają z Austrią o awans na Mistrzostwa Świata w piłce ręcznej w naszej Hali Urania w Olsztynie” – przekazał Robert Szewczyk.

Sam mecz ma być nie tylko sportowym świętem, ale też okazją do wspólnego dopingu i promocji miasta.

Olsztyn konsekwentnie buduje swoją sportową markę

Nadchodzący mecz piłki ręcznej wpisuje się w szerszy kontekst rosnącej roli Olsztyna na sportowej mapie Polski. Niedawno mieszkańcy mogli emocjonować się powrotem reprezentacji Polski – tym razem siatkarzy – którzy po 17 latach przerwy ponownie zagrali w Uranii, mierząc się towarzysko z Iranem.

Tamto wydarzenie było symboliczne nie tylko ze względu na długą przerwę, ale też na znaczenie miasta w historii polskiej siatkówki. Olsztyn od lat pozostaje ważnym ośrodkiem tej dyscypliny, a sama Hala Urania – po modernizacji – ponownie przyciąga największe wydarzenia sportowe.

Organizacja kolejnych meczów reprezentacji różnych dyscyplin pokazuje, że stolica Warmii i Mazur konsekwentnie wzmacnia swoją pozycję jako miejsce gotowe na wydarzenia najwyższej rangi. Majowy mecz szczypiornistów będzie więc nie tylko sportowym widowiskiem, ale też kolejnym krokiem w budowaniu tej marki.

źródło: Urząd Miasta Olsztyna

9-latek na rowerze elektrycznym zderzył się z samochodem



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Niebezpieczne zdarzenie z udziałem dziecka na drogach regionu. 9-latek jadący rowerem elektrycznym zderzył się z samochodem osobowym. Sprawą zajmuje się policja.

Czołowe zderzenie w Snopkach

Do kolizji doszło w niedzielę, 22 marca, po godzinie 13.00 w miejscowości Snopki. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierująca samochodem marki Seat wyjeżdżała z posesji, kiedy doszło do czołowego zderzenia z 9-letnim chłopcem poruszającym się rowerem ze wspomaganiem elektrycznym.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Dziecko zostało przetransportowane do szpitala na badania.

Dziecko trafiło do szpitala

Na szczęście obrażenia, jakich doznał chłopiec, nie

okazały się groźne.

Kierująca samochodem była trzeźwa. Policjanci ustalili również istotne okoliczności dotyczące udziału dziecka w ruchu drogowym.

Policja bada okoliczności zdarzenia

Jak przekazują funkcjonariusze, 9-latek nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania rowerem, a w chwili zdarzenia nie miał na sobie kasku ochronnego.

Sprawa jest w toku, a dokładny przebieg kolizji będzie jeszcze szczegółowo analizowany przez służby.

źródło: KPP Pisz

19-latka straciła panowanie nad BMW. Auto uderzyło w drzewo i dachowało na drodze wojewódzkiej



fot. OSP Satarzykowo

Nocna akcja służb i dramatyczne sceny na drodze wojewódzkiej. Jeden błąd wystarczył, by doszło do bardzo groźnego zdarzenia, w którym ucierpiało kilka osób.

Wypadek na trasie Ława-Susz. Auto uderzyło w drzewo i dachowało

Do zdarzenia z udziałem BMW doszło w nocy z 21 na 22 marca 2026 roku, około godziny 00:30, na drodze wojewódzkiej nr 521 w rejonie Szymbarka (gmina Ława).

Samochód, którym kierowała 19-latka wypadł z jezdni, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Następnie pojazd dachował. Siła uderzenia była bardzo duża. Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe.

„Najciężej ranny został młody mężczyzna, który w momencie dojazdu służb na miejsce zdarzenia leżał poza pojazdem, najprawdopodobniej wypadł z auta.” – przekazał portal infoława.pl

Kluczowy moment przed wypadkiem

Z ustaleń policji wynika, że do zdarzenia doszło podczas wykonywania manewru wyprzedzania. W jego trakcie doszło do bocznego kontaktu z innym pojazdem.

„19-latka kierująca BMW nie zachowała szczególnej ostrożności podczas wyprzedzania pojazdu marki Volvo i doprowadziła do bocznego zderzenia pojazdów” – informuje Komenda Powiatowa Policji w Ławie.

Po zderzeniu kierująca straciła panowanie nad autem i wtedy doszło do wypadnięcia z drogi i uderzenia w drzewo.

Trzy osoby trafiły do szpitala

W wyniku wypadku poszkodowane zostały trzy osoby

- kierująca oraz dwoje pasażerów. Wszyscy zostali przetransportowani do szpitala.

„Kierująca BMW oraz jej pasażerowie zostali przetransportowani do szpitala. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 19-latkę” - przekazuje policja.

Funkcjonariusze podkreślają, że przyczyną zdarzenia była chwila nieuwagi i brak ostrożności podczas jednego z najbardziej ryzykownych manewrów na drodze.

Policja apeluje do kierowców o rozwagę i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

Policja apeluje o ostrożność

Znany lekarz zatrzymany pod Olsztynem. Za to, co zrobił kobiecie, grozi mu 8 lat więzienia



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Interwencja policji w niewielkiej miejscowości pod Olsztynem ujawniła dramat, który przez długi czas pozostawał za zamkniętymi drzwiami. Znany lekarz usłyszał poważne zarzuty, a jego matka trafiła do szpitala. Sprawa ma swój dalszy ciąg.

Policja wkroczyła do domu znanego lekarza

Do zdarzeń doszło w grudniu ubiegłego roku w miejscowości niedaleko Olsztyna. To tam funkcjonariusze pojawili się w domu 48-letniego lekarza i jego 78-letniej matki.

Na miejscu zastali starszą kobietę wymagającą pomocy medycznej. Została przewieziona do szpitala, natomiast jej syn trafił do aresztu. Jak wynika z relacji

mieszkańców, interwencja była efektem narastającej od dłuższego czasu przemocy.

„Bił ją regularnie, ale wtedy skatował ją kijem, cała twarz była zakrwawiona” - relacjonowali sąsiedzi w rozmowie z reporterem Fakt.pl.

Prokuratura: groźby, przemoc i znęcanie

Śledztwo w sprawie prowadziła Prokuratura Okręgowa

w Olsztynie. Z jej ustaleń wynika, że lekarz miał dopuszczać się przemocy wobec swojej matki, która ze względu na wiek i stan zdrowia była osobą bezbronną.

Zakres zarzutów obejmuje zarówno przemoc fizyczną, jak i psychiczną. Według prokuratury kobieta była wyzywana, szarpana, bita, a także zastraszana.

„Zarzuty obejmują wyzywanie wulgarnymi słowami, bicie kijem po rękach i ciele, oblanie napojem, szarpanie oraz groźby pozbawienia życia” – przekazał portalowi Fakt.pl rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski.

Areszt uchylony, ale sprawa trwa

Po zatrzymaniu sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu lekarza na trzy miesiące. Ten środek zapobiegawczy został jednak uchylony po zakończeniu postępowania przygotowawczego.

Nie oznacza to końca sprawy – o dalszym losie mężczyzny zdecyduje sąd. Za czyny, których miał dokonać mężczyzna grozi mu kara do 8 lat więzienia.

Problemy w pracy i negatywne opinie pacjentów

Jak opisuje Fakt.pl, lekarz miał już wcześniej wzbudzać kontrowersje w miejscu pracy. Był zatrudniony m.in. na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Dobrym

Mieście, gdzie – według relacji – pojawiały się skargi pacjentów.

Później pracował w ośrodku zdrowia w Dywitach, jednak jego współpraca z placówką trwała bardzo krótko. Pacjenci zarzucali mu brak empatii i nieuprzejme zachowanie.

„Był bardzo nieuprzejmy, brakowało mu podstawowej kultury” – wspomina jedna z pacjentek w rozmowie z Fakt.pl.

Według opinii mieszkańców, które uzyskał portal, lekarz najczęściej kierował pacjentów do psychiatry.

Sąsiedzi ujawniają jak wyglądało prawdziwe życie lekarza

Mieszkańcy ujawnili portalowi Fakt.pl, że zachowanie lekarza od dawna budziło niepokój. Według ich relacji był osobą zamkniętą, pracował nocami i prowadził nietypowy tryb życia.

W jego domu miało znajdować się wiele zwierząt – w chwili zatrzymania było tam aż 17 kotów, które ostatecznie trafiły do schroniska. Sąsiedzi opisują także, że mężczyzna zbierał różne przedmioty i przywoził je do domu.

Cała sprawa pokazuje, że dramat rozgrywał się przez długi czas. Dopiero policyjna interwencja doprowadziła do ujawnienia sytuacji i postawienia zarzutów.

źródło: Fakt.pl, KMP Olsztyn

Ratusz dokręca śrubę w strefie parkowania. Nowe zasady postoju w Olsztynie



To koniec dotychczasowej wolności dla tysięcy kierowców w Olsztynie. Od najbliższego czwartku, 26 marca, wejdą w życie przepisy, które wywracają do góry nogami zasady postoju w strefie parkowania. Urzędnicy wprowadzają nowy obowiązek dla niepełnosprawnych.

Dotychczasowa „niebieska karta” za szybą przestaje być uniwersalną przepustką do darmowego postoju. Olsztyński magistrat uznał, że czas na radykalne uszczelnienie systemu i wprowadzenie ścisłej kontroli nad tym, kto i jakim autem korzysta z miejskich przywilejów. Od czwartku samo posiadanie orzeczenia to za mało, by uniknąć opłat w parkomacie.

Pułapka na „zwykłych” miejscach

Kluczowa zmiana uderzy w tych, którzy do tej pory parkowali bezpłatnie na dowolnym miejscu w Strefie Płatnego Parkowania (SPP). Ratusz wprowadza bowiem sztywny podział. Jeśli wszystkie wyznaczone „koperty” będą zajęte, a kierowca z niepełnosprawnością zostawi auto na standardowym miejscu postojowym bez dopełnienia nowej formalności – zapłaci za postój pełną stawkę, jak każdy inny użytkownik strefy.

każdego, kto chce zachować dotychczasowe ulgi poza niebieskimi miejscami.

Koniec z anonimowością. Liczy się numer

Największym ciosem dla dotychczasowego systemu jest rezygnacja z zasady przypisania ulgi do osoby. Teraz przywilej staje się „sztywny” i przypisany do konkretnego numeru rejestracyjnego pojazdu. Oznacza to, że nie będzie już można korzystać z darmowego postoju w dowolnym aucie, którym akurat się poruszamy, bez wcześniejszego zgłoszenia tego faktu w systemie SPP.

Ratusz ucina w ten sposób możliwość elastycznego korzystania z karty przez rodziny czy opiekunów, narzucając obowiązek rejestracji konkretnego auta w urzędowej bazie danych.

Urzędnicy wprowadzają tzw. Abonament „N”, który staje się nowym, niezbędnym dokumentem dla

Przed parkowaniem w Olsztynie trzeba dopełnić formalności

Aby nie stracić prawa do darmowego parkowania w całej strefie, kierowcy muszą przygotować się na wizytę w urzędzie i przejście przez konkretną procedurę. Do wydania Abonamentu „N” niezbędne będzie okazanie karty parkingowej, dokumentu tożsamości oraz podanie numeru rejestracyjnego pojazdu.

Czasu na dostosowanie się do nowej rzeczywistości praktycznie nie ma. Zmiany wchodzi w życie z dnia na dzień, a służby kontrolne nie zapowiadają okresu ochronnego. Od czwartku w Olsztynie liczyć się będzie nie tylko to, co kierowca ma za szybą, ale to, co widnieje w cyfrowym rejestrze Ratusza.

źródło UM Olsztyn

Agresor napadł na kierowcę i ukradł samochód. Policja ujawnia szczegóły rozboju na Mazurach



Najpierw brutalnie zaatakował kierowcę w lesie, a potem odjechał jego samochodem. Policjanci szybko ustalili sprawcę, a nowe informacje pokazują, że to nie było jedyne przestępstwo 35-latka tego dnia.

Brutalny rozbój w lesie na Mazurach

Do zdarzenia doszło w sobotę, 14 marca, po godzinie 14.00 w kompleksie leśnym w okolicach miejscowości Pilchy w gminie Pisz. Mężczyzna wyjeżdżał z pracy samochodem marki Suzuki, gdy podszedł do niego znajomy.

Początkowo rozmowa przebiegała spokojnie. Napastnik poprosił o pożyczenie innego auta

należącego do kierowcy. Kiedy usłyszał, że pojazd jest niesprawny, nagle się zdenerwował. Sytuacja bardzo szybko przerodziła się w agresję.

Wyciągnął kierowcę z auta i dotkliwie pobił

Z ustaleń policjantów wynika, że 35-latek najpierw zaczął krzyczeć, a następnie zaatakował znajomego. Bił go, po czym złapał za ubranie i wyciągnął z samochodu.

„Kiedy kierujący leżał na ziemi jego znajomy zaczął go dotkliwie kopać, po czym wsiadł do jego Suzuki i odjechał” – informuje Komenda Powiatowa Policji w Pisz.

Ukradł samochód i cenne przedmioty

Po pobiciu sprawca wsiadł do samochodu ofiary i odjechał. W pojeździe znajdowały się wartościowe rzeczy – portfel z pieniędzmi i dokumentami, telefon komórkowy oraz elektronarzędzia.

Łączne straty zostały oszacowane na blisko 20 tysięcy złotych.

Akcja policji i zatrzymanie sprawcy pod Piszem

Policjanci natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia rozpoczęli poszukiwania. Porzucony samochód został odnaleziony w miejscowości Snopki.

W krótkim czasie funkcjonariusze zatrzymali

podejrzanego. Okazał się nim 35-letni mieszkaniec Pisz.

35-latek groził pracownikowi ochrony

W trakcie dalszych czynności kryminalni ustalili, że tego samego dnia mężczyzna dopuścił się jeszcze jednego przestępstwa. Kilka godzin wcześniej miał grozić pracownikowi ochrony jednego z marketów w Pisz.

Dodatkowo, cofając samochodem, wywołał u niego realną obawę potrącenia.

Sąd zdecydował o areszcie

Zatrzymany usłyszał zarzuty rozboju oraz kierowania gróźb karalnych. Nie przyznał się do winy. Sąd zdecydował o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztu na okres trzech miesięcy.

Za popełnione przestępstwa grozi mu kara od 2 do 15 lat pozbawienia wolności.

Ta Biedronka z warmińsko-mazurskiego była kurą znoszącą złote jaja. Dziś jest wystawiona na sprzedaż



Jeszcze niedawno przyciągała tłumy klientów i generowała ogromne obroty. Dziś po popularnym sklepie została tylko cisza, zamknięte bramy i ogłoszenie sprzedaży. Historia tej lokalizacji pokazuje, jak bardzo biznes może zależeć od jednej decyzji.

Sklep, który żył dzięki klientom zza granicy

Pawilon handlowy w Pierselach, niedaleko przejścia granicznego w Bezledach, powstał z myślą o wyjątkowej grupie klientów. Kluczową rolę odgrywali mieszkańcy obwodu królewieckiego, którzy przez lata chętnie przyjeżdżali do Polski na zakupy.

Dzięki małemu ruchowi granicznemu miejsce tętniło życiem. Klienci kupowali duże ilości towarów, a parking regularnie wypełniał się samochodami – często także dostawczymi.

„To była jedna z Biedronek z największymi obrotami w całej Polsce” – wspomina były pracownik sklepu w rozmowie z dziennikarzem fakt.pl

Zamknięcie granicy zmieniło wszystko

Sytuacja zaczęła się pogarszać w 2016 roku, gdy wstrzymano mały ruch graniczny. Liczba klientów gwałtownie spadła, a sklep stracił swoją główną przewagę.

Kolejnym ciosem była pandemia COVID-19, która

doprowadziła do całkowitego zamknięcia granicy. Ruch w okolicy niemal zamarł, a sklep zaczął świecić pustkami.

Z czasem ograniczano godziny otwarcia, jednak nie przyniosło to poprawy. Ostatecznie placówka została zamknięta.

Pusty budynek czeka na nowego właściciela

Od około dwóch lat obiekt stoi nieużywany. Pawilon o powierzchni około 1400 m² znajduje się na dużej, hektarowej działce i został wystawiony na sprzedaż za około 2 miliony złotych.

Dziś teren jest zamknięty, a miejsce, które kiedyś przyciągało tłumy, sprawia wrażenie opuszczonego.

Sieć potwierdza decyzję o zamknięciu

Przedstawiciele sieci Biedronka w rozmowie z dziennikarzami fakt.pl potwierdzili, że sklep został zamknięty na stałe na początku 2024 roku. Decyzja była związana z analizą rentowności i zmianą strategii.

Klienci zostali skierowani do innych placówek w Bartoszycach.

Symbol zmiany przygranicznej rzeczywistości

Historia sklepu w Pierselach pokazuje, jak duży wpływ na lokalny biznes mogą mieć czynniki zewnętrzne – w tym decyzje polityczne i sytuacja międzynarodowa.

Miejsce, które kiedyś było „kurą znoszącą złote jaja”, dziś stoi puste i czeka na nowy pomysł na wykorzystanie.

Czym jest sieć Biedronka?

Za funkcjonowanie sieci Biedronka odpowiada spółka Jeronimo Martins Polska S.A., która od 30 lat działa na

polskim rynku detalicznym. To największa sieć handlowa w kraju, obecna w ponad 1300 miejscowościach. Na koniec trzeciego kwartału 2025 roku posiadała już 3829 sklepów.

Strategia firmy opiera się na oferowaniu wyselekcjonowanych produktów w możliwie najniższych cenach. Sieć współpracuje głównie z krajowymi producentami – w 2024 roku aż 95 proc. asortymentu pochodziło od blisko 1400 polskich dostawców.

Jeronimo Martins Polska jest także największym pracodawcą w Polsce – zatrudnia ponad 85 tysięcy osób. Firma angażuje się również w działania społeczne i jest partnerem strategicznym Forum Odpowiedzialnego Biznesu.

źródło: fakt.pl, biedronka.pl

Kolejny smutny widok na olsztyńskiej Starówce. Kultowy lokal znów świeci pustkami



Mieszkańcy Olsztyna, a zwłaszcza fani azjatyckich smaków, przecierają oczy ze zdumienia. Wszystko wskazuje na to, że kulinarna mapa Starego Miasta właśnie stała się uboższa o kolejny ważny punkt. Lokal przy ul. Lelewela, który przez lata kojarzony był z jedną z najlepszych kuchni fusion w mieście, po raz kolejny został zamknięty.

Jeszcze kilka lat temu Misa była absolutnym fenomenem. Niewielki, gwarny lokal przyciągał tłumy fanów ramenu, lemoniad z lichi i autorskich dań, które przenosiły olsztynian wprost na ulice Bangkoku czy Tokio. Za sukcesem miejsca stała charyzmatyczna właścicielka, która stworzyła markę opartą na pasji i bezkompromisowej jakości.

Nowy rozdział, stary szyld

Kiedy pierwotna właścicielka zdecydowała się na zmiany w swoim życiu zawodowym, wielu stałych bywalców odetchnęło z ulgą – lokal wraz z rozpoznawalną marką został odsprzedany. Wydawało się, że to idealny scenariusz: nowi inwestorzy przejmują gotowy, sprawdzony koncept, a mieszkańcy nie tracą swoich ulubionych smaków.

Przez pewien czas Misa pod nowym kierownictwem starała się utrzymać tempo narzucone przez poprzedniczkę. Niestety, rzeczywistość rynkowa okazała się brutalna.

Głucha cisza na Lelewela

Od jakiegoś czasu goście odbijają się od zamkniętych drzwi. Brak aktywności w mediach społecznościowych, puste stoliki widoczne przez witrynę i brak informacji o planowanym ponownym otwarciu sugerują najgorsze – definitywny koniec działalności w tym miejscu.

Choć oficjalne powody zamknięcia nie zostały podane do publicznej wiadomości, przedsiębiorcy ze Starówki wskazują na te same problemy, które dotyczą całą branżę: drastyczny wzrost kosztów utrzymania, cen energii oraz zmieniające się nawyki konsumentów.

Co dalej ze Starówką?

Zamknięcie lokalu, który dysponował tak silną marką jak Misa, to kolejny sygnał ostrzegawczy dla olsztyńskiej gastronomii. Starówka, która powinna tętnić życiem przez cały rok, coraz częściej straszy pustymi witrynami z napisami „Do wynajęcia”.

Dla wielu olsztynian to koniec pewnej epoki. Nawet jeśli w tym miejscu powstanie coś nowego, legenda „starej Misy” i jej unikalnego klimatu pozostanie jedynie wspomnieniem w pamięci smakoszy.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	82/2026
Data wydania	23 marca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.